

Drezno (Dresden)

Pierwszą pewną mennicę w Dreźnie ustanowił Kurfürst (elektor) August w roku 1556 po stwierdzeniu niezachowywania stopy menniczej w mennicach we Freibergu, Annabergu i Schneebergu, które w związku z tym nakazał zamknąć. Później zamknięto jeszcze mennice w Zwickau, Buchholz i Lipsku. Drezno stało się na blisko stulecie jedyną czynną saską mennicą, w której kwitły oszukańcze praktyki Kipper- und Wipperze-it (lata dwudzieste XVII w.).

W otwieranych naprędce filiach mennicy drezdeńskiej bito monety ze srebra coraz niższej próby. W drugiej połowie XVII w. monopol Drezna został przełamany. Uruchomiono na powrót mennicę w Lipsku i utworzono mennicę w Budziszynie bijącą lokalny pieniądz dla Górnych Łużyc.

W początku interesującego nas okresu mincmistrzem (dyrektorem mennicy) w Dreźnie był Friedrich Wilhelm ô Ferał, który jednocześnie pełnił obowiązki generalnego wardejna (probierza) saskiego. Jego inicjały znajdujemy na wielu sasko-polskich monetach.



W roku 1749 król nakazał wybite niewielkiej ilości miedzianych szelągów dla Rzeczypospolitej. Zlecenie zrealizowała mennica w Dreźnie. Pieniądże przewieziono w roku 1750 do Warszawy i puszczono w obieg. Szelągi, podobne do kursujących jeszcze boratynek Jana Kazimierza zostały przyjęte bardzo dobrze. Budziły zaufanie bardzo starannym wykonaniem. Istotne było też, że niedobór drobnego pieniądza mocno dawał się ludziom we znaki.

Stemple pierwszej partii szelągów przygotowali Johann Wilhelm Höckner i Christian Sigismund Wermuth. Wzorcem były miedziane szelągi Jana Kazimierza (boratynki), które z kolei prawdopodobnie zaprojektowano na podobieństwo francuskich liardów Ludwika XIV. Höcknera, który odszedł z mennicy w 1749 r., zastąpił w tej pracy asystent Wermutha, Carl Christian Pribus. W Dreźnie wybito szelągi z datami 1749 i 1750. Rysunek ich stempli jest bardzo staranny i obfitujący w szczegóły.



20 czerwca 1750 roku ó Feral poskarżył się Bergcollegio, że musiał bić te miedziane monety równolegle z pieniądzem srebrnym, co miało powodować ryzyko błędów w trakcie procesu produkcyjnego. W związku z tym Johann Christian, Graf von Hennicke zasugerował 25 czerwca 1750 roku, aby przenieść produkcję szelągów do tańszego ośrodka, jakim miała być Saigerhütte Grünthal. Propozycja ta została przyjęta i wdrożona rozkazem królewskim z dnia 10 lipca

1750 roku. Mennica drezdeńska zaprzestała bicia szelągów dla Polski.

W katalogu Kamińskiego i Żukowskiego¹ odnotowano szelągi 1750-B (nr 676, R1) oraz 1750-H (nr 674, R1). Rocznik 1750 oznacza, że byłyby to monety bite w Dreźnie. To jedyna publikacja, w której pojawiają się takie monety. Nie są znane źródła informacji z których korzystali autorzy katalogu stwierdzając ich istnienie i określając rzadkość występowania. Monet tych nigdy nie odnotowano w ofercie rynkowej. Ich istnienie uważam za bardzo wątpliwe.

Bicie polskich monet koronnych powróciło do drezdeńskiej mennicy podczas wojny siedmioletniej. 29 sierpnia 1756 r. wojska pruskie weszły w granice Saksonii. 17 stycznia 1757 ó Feral przekazał nieczynną mennicę konsorcjum Veitela Ephraima, które dostało w dzierżawę wszystkie saskie mennice przejęte przez Prusy. Mincmistrzem został Johann David Billert, który wcześniej pracował w Berlinie i Magdeburgu. Niemal natychmiast sześć pras mennicznych przewieziono do mennicy w Pleissenburgu pod Lipskiem. Do Drezna trafiły natomiast maszyny menniczne z zamkniętych mennic w Grünthalu i Gubinie.

Ephraim bił w Dreźnie przede wszystkim srebro i to nie tylko pod stemplem saskim, fałszowano też monety bernburskie i austriackie. Oprócz srebra Drezno biło również polskie grosze miedziane, ale uważam, że wszelkie próby ustalenia, które to były odmiany/warianty należy traktować jako domniemania nie poparte dowodami, choćby z tego względu, że zachowały się informacje o przekazywaniu gotowych stempli między Lipskiem, a Dreznem (np. 13 czerwca 1757 przekazano do Drezna pewną ilość stempli lipskich — nie wiadomo,

¹ Kamiński Żukowski 1980

do jakich gatunków monet). Pewne jest tylko, że Ephraim bił w obu dzierżawionych mennicach polskie grosze z datami 1754 i 1755 używając starych saskich stempli i stempli nowo sporządzonych. E. Bannicke i L. Tewes¹ piszą, że bito również grosze z datą 1753, nie precyzując, czym miały by się one różnić od saskich emisji. Możliwe, że były to grosze z AUGUSTUS na awersie i cyfrą 3 w rozszerzającym się ku dołowi rozwidleniu tarczy herbowej na rewersie (G.53.3.U.Z.b), ale to tylko przypuszczenie. Nie można też ustalić ilości miedzianych groszy wybitych przez Ephraima, ponieważ nie zachowała się dokumentacja mennic.²

W styczniu 1758 r. konsorcjum Veitel Ephraim i Söhne odebrano dzierżawę mennic w Lipsku i Dreźnie na korzyść Hertza Mosesa Gumpertza (czasem pisanego jako Gumperz) i jego partnerów Mosesa Isaaca i Daniela Itzig. Do kontraktu, który obejmował okres od 1 lutego 1758 r. do 31 stycznia 1759 r. dołączono dodatkową klauzulę (z 14 lutego 1758) dotyczącą produkcji polskich monet miedzianych. W przeciwieństwie do monet srebrnych, dla miedzi nie określono ani stopy ani wielkości emisji. Ustalono jedynie kwotę dwudziestu tysięcy talarów, które należało wypłacić królowi pruskiemu jako rentę menniczą. Gumpertz bił w obu mennicach grosze z datą 1758. Potwierdzeniem jest zachowany dokument z archiwum pruskiego „Münz-Departement” z 11 sierpnia 1758 r., w którym mowa jest o transporcie 366 baryłek polskich groszy z 1758 roku. *„366 Fässer Kupfermünzen, so die Entrepreneurs Moses Isaac, Itzig und Compagnie Vermögens ihres Müntz-Contracts zu Leipzig und Dresden prägen ließen ... nach Breslau zum Pohlischen Lande zu Wasser abschicken ...”*

¹ Bannicke i Tewes 2015

² Schrötter 1910

Aby można było wypłacić rentę menniczą w wysokości 20.000 talarów pruskich, dzierżawcy mennic musieli wybić co najmniej cztery razy tyle w groszach.¹ To zapewniało koszty surowca, bicia monet, transportu oraz dystrybucji i oczywisty zysk przedsiębiorcy. Oznacza to wybite około 14,5 miliona groszy — talara pruskiego liczono po około 180 miedzianych groszy.

F. Freiherr von Schrötter² przypisał grosze 1758 działalności Fryderyka i określił miejsce ich bicia na Drezno lub Lipsk, wymieniając 4 warianty interpunkcyjne tego rocznika (nie wzmiankując różnic w rysunku popiersia i tarczy herbowej, zaznaczając, że pod herbami jest cyfra 3).



Wskazuje to na dobrze zorganizowaną mennicę i oznacza stosunkowo dużą produkcję monet. Powyższe oszacowanie nie odpowiada jednak obserwowanej częstotliwości występowania groszy 1758 na rynku. Znamy dwie podstawowe odmiany i kilka wariantów — stanowczo zbyt mało, jak na wielomilionową produkcję. Na dodatek von Schrötter podaje, że w muzeach przechowywane są dwa stemple tej monety.

¹ Bannicke i Tewes 2015

² Schrötter 1904, str. 140

W królewskim munzkabinecie w Berlinie i w muzeum miasta Torunia. W wykazie zamieszczonym w artykule Adama Musiałowskiego¹ brak stempli groszy Augusta III. Schrötter w wykazie polskich monet fałszowanych przez Fryderyka II Wielkiego nie uwzględnia innych roczników groszy ani szelągów.



Dwa typy groszy 1758.

W polskiej literaturze numizmatycznej do tej pory przedstawiano wiele różnych teorii na temat kto i gdzie te grosze wybił.

Marian Gumowski² napisał, że w roku 1758 rozkazem Fryderyka II na krótko uruchomiono mennicę gubińską i wybito pewną ilość groszy z datą 1758. Dziwne to, bo wcześniej, w roku 1948³, powołując się na Acta Borussica (list Gartenbergera do Bruhla), napisał, że zarządca mennicy Lipskiej w 1758 zamówił stemple groszy z aktualnym rocznikiem i używał ich i w Lipsku i w Dreźnie. Monety transportował do Polski przez Głogów.

¹ Musiałowski 1984

² Gumowski 1952

³ Gumowski 1948

Józef Andrzej Szwagrzyk¹ twierdzi, że „od 1758 r. szelągi i grosze bili bezprawnie tymi samymi stemplami mincerze pruscy Fryderyka II ...”.

Borys Paszkiewicz² sugeruje, że grosze z datą 1758 wybito w Lubowli na Spiszu, nie precyzując, kto stał za tą emisją. To mało prawdopodobne – więcej na ten temat w rozdziale „Inne Mennice”.

Luki w zachowanych archiwaliach utrudniają ustalenie autorów stempli polskich groszy bitych w Dreźnie pod kontrolą Prus. Według dostępnych danych głównymi drezdeńskimi medalierami (Münzgraveure) byli:

Johann Wilhelm Höckner (1671–1754) w latach 1702 do 1749

Wcześniej, w latach 1693–1702 pracował, jako rytownik stempli monet w mennicy w Lipsku.

Johann Friedrich Stieler (1729–1790) w latach 1756 do 1790

W roku 1750, pracując w Dreźnie wykonał stemple szelągów dla nowo tworzonej mennicy w Gubinie, w której w latach 1751–1755 pracował, jako główny rytownik stempli. Po zamknięciu mennicy gubińskiej powrócił do Drezna.

Carl Christian Pribus (1729–1787) do 1787

Od kiedy, dokładnie nie wiadomo. Wikipedia podaje, że rozpoczął pracę w mennicy drezdeńskiej przed 1763 r. Wiadomo, że już w 1749 pracował w mennicy drezdeńskiej, jako asystent Christiana Sigismunda Wermutha. Wykonywał stemple szelężne dla mennicy w Grünthalu w latach 1751–1755.

¹ Szwagrzyk 1990

² Paszkiewicz 2012

Johann Wilhelm Höckner	1702	1749		HOECKNER
Johann Friedrich Stieler	1756	1790	* 1729, † 1790	St, S für Leipzig
Carl Christian Pribus	vor 1763	1787	† 1787	P für Leipzig

Drezdeńscy grawerzy stempli wgWikipedii¹ — dostęp 23.05.2017

Dla lat 1750–1755 jest luka nie mająca znaczenia dla kwestii autorstwa stempli miedzianych monet polskich, bo w tym okresie w Dreźnie ich nie bito. Oznaczenia podane w ostatniej kolumnie świadczą o tym, że i Stieler i Pribus wykonywali stemple również dla mennicy lipskiej. Stielerskie „S” występuje na przykład na 1/6 talara Augusta III z datą 1763 (Kahnt² nr 566a), „ST” znajdujemy na talarze Augusta III z datą 1763 (Kahnt nr 541a). „P” — znak Pribusa nie pojawia się na monetach Augusta III, znajdujemy go dopiero na talarze Fryderyka Christiana z roku 1763 (Kahnt nr 1003). Może to sugerować, że Pribus nie pracował w saskich mennicach dla pruskich dzierżawców i że powrócił do pracy w mennicy drezdeńskiej dopiero w 1763 r. Pewne natomiast wydaje się, że podczas wojny siedmioletniej aktywny pozostawał Stieler.

¹ https://de.wikipedia.org/wiki/Münzstätte_Dresden

² Kahnt 2010